

## UZASADNIENIE

Pozwem z 20 września 2018 r. powodowie R. K. i M. K. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 96.377,99 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwaną rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od dnia 15.10.2008 r. do dnia 18.12.2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 96.207,42 zł od dnia 10.05.2018 r. do dnia zapłaty
- 170,57 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 3.410,30 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwaną składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w trakcie trwania umowy kredytowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10.05.2018 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34 zł.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że swoje roszczenia wywodzą z faktu zawarcia z pozwanym Bankiem w dniu 24 maja 2007 roku umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...).

Powodowie wskazali, że zawarli umowę jako konsumenci, a dodatkowo umowa została zawarta na wzorcu umownym stosowanym przez pozwanego banku dla umów o kredyt hipotecznych. Powodowie podnieśli, że zapisy umowy zostały przez pracownika pozwanego banku omówione w sposób ogólny oraz pobieżnie przedstawiono kwestie związane z mechanizmami zmiany kursów. Pozwany Bank zatem nie informował powodów w sposób klarowny i zrozumiały o wiążącym się z zawarciem umowy kredytu indeksowanego ryzyku oraz o stosowaniu dwóch różnych kursów walut (...) do ustalenia kapitału kredytu i spłaty rat kredytu. Nadto pozwany Bank pobrał od powodów z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu kwoty: w 2007 r. - 525 zł, w 2008 r. - 1.400 zł, w 2010 r. - 1.664,87 zł, a w 2013 r. - 345,43 zł.

W opinii powodów w chwili podpisywania umowy kredytowej faktyczna wysokość zobowiązań pozostawała nieznana, a kwota kredytu i wysokość rat spłaty kredytu uzależniona została od mierników wartości nieznanymi powodom, w tym w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u strony pozwanej, które to kursy strona pozwana określała w sposób niejednoznaczny, nieweryfikowalny i arbitralny.

Nadto powodowie podnieśli, że ich umowa zawarta z pozwanym Bankiem ma charakter umowy kredytu złotówkowego przy zastosowaniu pozornej waloryzacji kursem (...) oraz wskazali przesłanki do stwierdzenia abuzywności postanowień wzorca umowy z pozwanym bankiem. W ocenie powodów w treści Umowy oraz Regulaminu, który stanowił integralną część umowy znajdują się postanowienia abuzywne w myśl art. 385<sup>1</sup> k.c., tj. postanowienia:

- §7 ust. 1, §11 ust. 5, §13 ust. 5, §16 ust. 4 Umowy – w zakresie klauzuli indeksacyjnej;
- §1 ust. 3, §23 ust. 2 i 3, §26 ust. 2, §31 ust. 3 Regulaminu – w zakresie klauzuli indeksacyjnej;
- §3 ust. 3 Umowy – w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu.

Powodowie wskazali, że abuzywność klauzuli indeksacyjnej w przedmiotowej Umowie należy rozpatrywać wielopłaszczyznowo, jako stosowanie nieweryfikowalnego parametru do ustalenia zapisu rachunkowego kapitału wyrażonego w walucie waloryzacji, stosowanie skrajnie różnych kursów w ramach klauzuli indeksacyjnej, zastrzeżenie sobie w umowie przez pozwanego banku prawa do ustalania wartości waluty indeksowanej zarówno kursu kupna, jak i

kursu sprzedaży, odwołanie się do tabeli ustalonej przez pozwanego Bank, jako jedynej źródła informacji o wysokości kursów walut obcych stosowanych na potrzeby umowy.

Ponadto powodowie podnieśli, że kwestionowane postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów poprzez zastosowanie kwestionowanych postanowień umownych.

(pozew k. 3-24)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany Bank podniósł, że roszczenia powodów są bezpodstawne, co do zasady, a ponadto niewykazane co do wysokości. W opinii pozwanego sednem sprawy nie są argumenty prawne wykreowane przez profesjonalnego pełnomocnika powodów na potrzeby pozwu, lecz fakt, że powodom przestał odpowiadać aktualny kurs (...) i usiłują się wycofać z umowy, w której w zamian za liczne korzyści (względem kredytów w PLN), takie jak w szczególności niższe oprocentowanie. Zdaniem pozwanego, powodowie świadomie wybrali i zgodzili się na ryzyko kursowe.

W ocenie pozwanego Banku powodowie wyprowadzają swoje roszczenia o zapłatę z zarzutu abuzywności klauzul zawartych w Umowie i Regulaminie dotyczących mechanizmu waloryzacji, jak również z ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Oplata dotycząca ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (pierwszej kontynuacji ubezpieczenia) została pobrana w debet rachunku powodów, a powodowie nie wykazali by środki te zostały rzeczywiście przez nich uiszczone. Z tego względu powodowie nie mają podstaw do żądania zwrotu przez Bank kwoty, która nie została przez nich uiszczona i nie skutkowałą uszczupleniem ich majątku.

Nadto wskazano, że powodowie z jednej strony postulują eliminację jakiegokolwiek odwołań do (...) z umowy, z drugiej zaś twierdzą, że rzekoma „nadpłata” w PLN powinna zostać wyliczona w oparciu o kurs (...) czyli powodowie sami stosują waloryzację, tyle, że z daty uruchomienia kredytu, a nie z daty płatności poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Zastosowanie do wyliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych przelicznika w postaci kursu z dnia uruchomienia kredytu jest sprzeczne ze zgodną wolą stron z chwili zawarcia Umowy, zgodnie z którą do przeliczeń wysokości poszczególnych rat miał być stosowany aktualny kurs (a nie sztywny), na dodatek kurs sprzedaży. Kurs kupna zgodnie z wolą stron miał być zastosowany jedynie do przeliczenia kwoty kredytu na (...). Żądanie pozwu z kolei prowadzi do (ponownej) zmiany stosunku prawnego pomiędzy stronami w taki sposób, aby kredyt udzielony powodowi łączył w sobie zalety dwóch odmiennych rodzajów kredytu (był nisko oprocentowany, w oparciu o stawkę LIBOR 3M oraz nieobarczony ryzykiem kursowym tak jak kredyt zgodny z Umową). Wobec tego, zdaniem pozwanego, nie istnieją podstawy prawne i faktyczne do tworzenia konstrukcji stanowiącej hybrydę kredytu złotówkowego oraz kredytu waloryzowanego kursem (...). Taka konstrukcja nie występuje w obrocie i jest sprzeczna z prawem oraz elementarnymi zasadami ekonomii i bankowości – LIBOR 3M (...) to „cena” franka szwajcarskiego, podczas gdy WIBOR 3M to „cena” waluty polskiej (i tylko tej waluty). W ocenie pozwanego Banku brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez powoda klauzul w toku kontroli incydentalnej. Nawet w razie stwierdzenia ich abuzywności – czemu pozwany się sprzeciwił – brak jest podstaw do eliminacji całej waloryzacji z Umowy. W ocenie pozwanego umowę należy zbadać przy uwzględnieniu zasad ogólnych, tj. w szczególności zasad ustalenia skutków czynności prawnej (art. 56 k.c.) oraz zasad wykładni oświadczeń woli i umów (art. 65 k.c., art. 354 k.c.).

Nadto pozwany zaprzeczył wszelkim podnoszonym w pozwie okolicznościom, których jednoznacznie nie przyznał, zakwestionował poprawność wyliczeń powodów, abstrahując od ich bezpodstawnych założeń, które nie znajdują poparcia w stanie faktycznym, ani w umowie. W ocenie pozwanego, oprócz faktu oczywistej bezpodstawności, roszczenie powodów jest przedawnione w zakresie świadczeń spełnionych na rzecz Banku w okresie wcześniejszym niż 3 lata przed skutecznym wniesieniem pozwu (ewentualnie 10 lat), w związku z czym pozwany podniósł zarzut

przedawnienia tych roszczeń. Nadto Bank zakwestionował również solidarny charakter żądania powodów, wskazując na brak podstaw prawnych takiego żądania.

(odpowiedź na pozew k. 135-303)

Pismem procesowym z dnia 6 lutego 2020 r. powodowie sprecyzowali żądanie domagając się zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów łącznej kwoty 99.788,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi co do kwoty 99.617,72 od dnia 10.05.2018 r. do dnia zapłaty, zaś co do kwoty 170,57 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie, żądając zwrotu nienależnego świadczenia poczynionego przez powodów na rzecz pozwanego Banku w okresie od dnia 15.10.2008 r. do dnia 18.12.2017 r. w związku z abuzywnością postanowień umowy (...) z dnia 24.05.2007 r.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

(pismo k. 627-628)

Na rozprawie w dniu 9 lipca 2020 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

(protokół rozprawy k. 656-657, 00:02:00-00:03:32, 00:09:40-00:13:13)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Na początku 2007 r. małżonkowie R. i M. K. podjęli decyzję o zaciągnięciu kredytu na budowę domu jednorodzinnego. W tym celu w dniu 30 marca 2007 r. złożyli wniosek kredytowy w (...) Banku S.A. w W. (poprzednik prawny (...) S.A. w W.)

o udzielenie kredytu w wysokości 307.000 zł w walucie (...). Pracownik (...) Banku przedstawił powodom w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali oni, iż dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. Powodowie zostali poinformowani przez pracownika (...) Banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania.

(wniosek kredytowy k. 345-347, oświadczenia powodów k. 351-352, decyzja kredytowa z 20 kwietnia 2007 r. k. 353-355)

W dniu 24 maja 2007 r. R. K. i M. K. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) w kwocie 307.000 zł (przy czym kwota 7.000 zł stanowiła koszty związane z uruchomieniem niniejszego kredytu). Z regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy wynikało, że kredyt waloryzowany udzielany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę (§ 1 ust. 3 regulaminu). Kredyt zaciągnięty przez powodów przeznaczony był na budowę domu jednorodzinnego położonego na działce nr (...) w miejscowości Ł., gmina J.. W umowie wskazano, że walutą waloryzacji kredytu będą franki szwajcarskie (...), oraz że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 19 kwietnia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosiła 134.885,76 CHF.

Ustalono okres kredytowania na 360 miesięcy (od dnia 24.05.2007 r. do dnia 15.05.2037 r.). Kredyt spłacany miał być w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, a termin spłaty kredytu przypadał na 15-ego każdego miesiąca.

Zgodnie z umową powodowie zobowiązani byli opłacić prowizję tytułem ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. w kwocie 0,2% kwoty kredytu, tj. 614 zł. Powodowie ponieśli również opłatę w postaci składki tytułem grupowego

ubezpieczenia budynków w budowie: 0,01% wartości nieruchomości, tj. 33 zł, która to składka miała być płatna w terminach spłaty poszczególnych rat, jeżeli kredytobiorca przystąpi do umowy grupowego ubezpieczenia oraz składkę tytułem grupowego ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy 0,0417% kwoty bieżącego zadłużenia, płatnej w terminach poszczególnych rat, jeżeli kredytobiorca przystąpi do umowy grupowego ubezpieczenia. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,6%.

W okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt. 1, oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1,5 p.p. i wynosiło 5,10%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,5 p.p. miało nastąpić od daty spłaty najbliższej raty.

Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia Umowy ustalono na 7,30% (§ 1 i 2 umowy).

Jako prawne zabezpieczenie kredytu ustanowiono:

- hipotekę kaucyjną do kwoty 460.500 zł na nieruchomości należącej do powodów i będącej przedmiotem kredytowania;
- przelew na rzecz MultiBanku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 330.000 zł budynków w budowie – nr polisy generalnej (...);
- ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,5% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 525 zł (przy czym jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia kredytobiorca zobowiązywał się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,5% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu; jednocześnie kredytobiorca upoważniał MultiBank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku bez odrębnej dyspozycji)(§ 3 ust. 3 umowy).

Nadto na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowiono zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A.

Kredytobiorcy złożyli jednocześnie oświadczenia o poddaniu się egzekucji do kwoty 614.000 zł. (§ 3 i 4 umowy).

W § 7 umowy ustalono, że pozwany Bank udziela kredytobiorcom kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel opisany w § 1 ust. 1 umowy, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku – kwota kredytu wyrażona w (...) miała być określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 27.04.2007 r. wynosząca 2,35% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...)w wysokości 1,25% (§ 10 umowy).

W § 11 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy i był sporządzony w (...). W ust. 5 ustalono, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Podobny zapis znajdował się w § 23 ust. 2 i 3 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych.

W § 13 umowy ustalono, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty będzie powodować, że kwota spłaty będzie przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (także § 26 ust. 2 regulaminu).

W przypadku nieterminowej spłaty kredytu, od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...)z tytułu umowy, Bank będzie miał prawo pobierać odsetki w wysokości określonej w tabeli oprocentowania dla złotych należności przeterminowanych od całej kwoty zadłużenia, tj. obejmującej kapitał, odsetki, prowizje, opłaty oraz inne należności należne Bankowi (§ 16 ust. 4 umowy, § 31 ust. 4 regulaminu).

Zgodnie z § 30 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, oraz że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

(umowa k. 41-49, k. 327-331, regulamin udzielania kredytów hipotecznych 332-340)

W dniu 24 maja 2007 r. powodowie złożyli oświadczenia dotyczące warunków ich przystąpienia do generalnej umowy ubezpieczenia z (...) S.A. i (...) S.A.

(oświadczenia k. 349-350)

Kredyt uruchomiono zgodnie z wnioskami powodów, przedstawiając im jednocześnie harmonogram spłaty rat kredytu.

(wniosek o wypłatę transzy k. 356, potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 357, harmonogram spłat k. 358-365, zaświadczenie k. 54)

Aneks nr (...) z dnia 24 października 2008 r. na wniosek kredytobiorców została podwyższona kwota kredytu udzielonego umową nr (...) z dnia 24.05.2007 r., do wysokości 347.000 zł, tj. o kwotę 40.000 zł. Kwota podwyższenia kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 1.10.2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 18.165,30 CHF. Na podstawie aneksu uległa też zmianie hipoteka kaucyjna – została podwyższona do kwoty 525.500 zł, a także podwyższona została kwota ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych budynków w budowie na nieruchomości powodów do kwoty nie niższej niż 365.000 zł, a także podwyższona została składka ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. o 1.400 zł i tym samym wysokość składki wyniosła 1.925 zł. Aneksiem tym wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29.09.2008 r. wynosząca 2,93% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...)w wysokości 1,25%. Pozostałe warunki umowy pozostały bez zmian. Aneksiem nr (...) z 20 maja 2009 r. podwyższono kwotę hipoteki kaucyjnej wpisanej na pierwszym miejscu do kwoty 600.000 zł. Z kolei aneksem z dnia 22 września 2014 r. powodowie skorzystali z wakacji kredytowych.

(aneks nr (...) k. 50-53, 341-342, aneks nr (...) k. 343, aneks z 22.09.2014 r. k. 344, wniosek o zwiększenie wysokości kredytu wraz z decyzją oraz harmonogramem spłat k. 366-382)

Pismem z 9 stycznia 2018 r. pozwany Bank poinformował powodów o stanie udzielonego im kredytu. Wskazano, że kredyt został uruchomiony w czterech transzach: 31.05.2007 r. - 107.000 zł (47.194,78 CHF), 03.10.2007 r. - 100.000 zł (45.101,93 CHF), 04.06.2008 r. - 100.000 zł (48.716,33 CHF), 29.10.2008 r. - 40.000 zł (16.529,61 CHF).

W okresie od 31 maja 2007 r. do 31 maja 2013 r. poniesiono koszty z tytułu (...): 31.05.2007 r. - 525 zł, 29.10.2008 r. - 1.400 zł, 10.06.2010 r. - 1.664,87 zł, 31.05.2013 r. - 345,43 zł. Przedstawiono również wyliczenie spłaconego kapitału oraz odsetek w okresie od 31.05.2007 r. do 08.01.2018 r.

(zaświadczenie k. 54-63)

Pismem z dnia 27 marca 2018 r. (przyjętym przez pozwany Bank 09.04.2018 r.) powodowie złożyli reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy kredytu w zakresie nienależnie pobranych od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od dnia 15.04.2008 r. do 18.12.2017 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 96.207,42 zł i nienależnie pobranych od powodów przez pozwanego środków na zwrot kosztów składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w trakcie trwania umowy kredytowej w kwocie 3.410,30 zł.

(pismo k. 64-68, potwierdzenie złożenia pisma k. 69-71)

Pismo powodów z dnia 27 marca 2018 r. pozwany Bank rozpatrzył negatywnie wskazując, iż nie znaleziono podstaw do stwierdzenia, że kwestionowane przez powodów postanowienia zawartej przez nich umowy kredytowej były abuzywne.

(odpowiedź pozwanego k. 72-73)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy, w postaci dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. P. (Dyrektora Oddziału Bankowości Detalicznej) na okoliczność praktyki bankowej związanej z udzielaniem kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem waluty obcej oraz obowiązujących w Banku w 2007 i 2008 roku; zakresie procedur, w szczególności: rodzajów kredytów dostępnych w ofercie Banku ze względu na walutę kredytu; stosowania przez Bank i samego przebiegu procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego u pozwanej; umożliwienia kredytobiorcy spłaty kredytu w walucie waloryzacji już od 1 lipca 2009 r.; sposobu funkcjonowania kredytu waloryzowanego jako odniesionego do waluty obcej; przyczyn i sposobu, w jaki kwota kredytu przeliczana była na walutę waloryzacji; sposobu finansowania kredytu powoda i innych kredytów tej kategorii; przyczyn, dla których kurs waluty wpływał na funkcjonowanie kredytów na etapie ich udzielania i spłaty; na wykazanie których wniosek z zeznań tego świadka został dopuszczony, uznając, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podkreślić należy, możliwość spłaty kredytu przez kredytobiorców w (...) nie jest sporny w rozpoznawanej sprawie. Nadto podkreślić należy, że świadek nie uczestniczył przy zawarciu przedmiotowej umowy o nie zna okoliczności dotyczących jej zawarcia. Na tej samej podstawie Sąd oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczności wskazane przez powodów w pkt 3 pozwu uznając, że – wobec żądania pozwu – nie jest on istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia zarzutu abuzywności klauzul zawartych w umowie i regulaminie dotyczących mechanizmu waloryzacji oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a przede wszystkim wpływu tych czynników na wysokość zobowiązania powodów wynikającego z zawartej z bankiem umowy kredytu.

W przedmiotowej sprawie strony łączy stosunek zobowiązaniowy znajdujący swoje źródło w umowie z dnia 24 maja 2007 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zgodnie z którą pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 307.000 złotych, który miał być wypłacony im w złotych, a oni mieli spłacać kredyt w walucie obcej – we frankach szwajcarskich (...) w ratach kapitałowo – odsetkowych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli (...) Banku. Aneks nr (...) z dnia 24 października 2008 r. na wniosek kredytobiorców została podwyższona kwota kredytu udzielonego umową nr (...) z dnia 24.05.2007 r., do wysokości 347.000 zł, tj. o kwotę 40.000 zł. Kwota podwyższenia kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 1.10.2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 18.165,30 CHF.

Przeliczenie kredytu wyrażonego nominalnie w walucie obcej na walutę polską i odwrotnie według oznaczonego kursu waluty obcej należy uznać co do zasady za dopuszczalne i zgodne z ustawą. Strony umowy kredytu mogą zastrzec, że

wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego miernika wartości (zob. wyrok SN z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10, L.; wyrok SN z 18.05.2016 r., V CSK 88/16, L.). Inną bowiem kwestią jest sama zasada przeliczania waluty kredytu od kwestii, po jakim kursie miałyby to przeliczenie nastąpić.

Świadczenie pieniężne może zostać zwaloryzowane według przewidzianego w umowie kryterium – przeciętnego wynagrodzenia, stopy inflacji, kursu złota albo jakichkolwiek innego wskaźnika gospodarczego. Przeliczenie świadczenia pieniężnego może także nastąpić według kursu innej waluty. Waloryzacja świadczenia pieniężnego zmierza do urealnienia jego wartości poprzez odwołanie do obiektywnych, niezależnych od stron transakcji kryteriów. Także w przypadku umów kredytu takie urealnienie może znaleźć zastosowanie. Waloryzacja kwoty nominalnej kredytu jest niezależna od ustaleń dotyczących odsetek umownych (kapitałowych), które w przypadku umowy kredytu stanowią wynagrodzenie banku za wykorzystanie przez kredytobiorcę udostępnionych mu środków pieniężnych, w przeciwieństwie do odsetek za opóźnienie pełniących właśnie funkcję waloryzacyjną obok funkcji represyjnej.

Prawdą jest, że regulacje dotyczące kredytu denominowanego / indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3. Prawa bankowego z dniem 26 sierpnia 2011 roku na mocy ustawy z dnia 26 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Nie oznacza to jednak, iż przed tą datą zawarcie umowy kredytu tego rodzaju było niedopuszczalne. Możliwość bowiem zawarcia umowy kredytu zawierającej tego rodzaju postanowienia mieściła się w ramach ogólnej swobody kontaktowania przewidzianej w art. 353<sup>1</sup> k.c. (zob. wyrok SN z 29.04.2015 r., V CSK 445/14, L.; wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, L.).

Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że umowa kredytu indeksowanego, a zatem taka jaką zawarto w rozpoznawanej sprawie, mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 w/w prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Polega on bowiem na wydaniu sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym okresie czasowym. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. A zatem kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną, w tym i wyższą wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Osią sporu w rozpoznawanej sprawie pozostawała przede wszystkim kwestia abuzywności postanowień umowy kredytowej określających sposób przeliczenia kwoty kredytu oraz należnych rat.

Rozważania w tym przedmiocie rozpocząć trzeba od zaznaczenia, że za wyjątkiem jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, pozostałe postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.). Warunkiem uznania określonej klauzuli umowy za niedozwolone postanowienie umowne jest stwierdzenie, iż zostały spełnione następujące przesłanki: a) umowa została zawarta z konsumentem, b) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione z nim indywidualnie, c) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, d) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy

poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup> – 479<sup>45</sup> k.p.c. nie dotyczy analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę SN z 19.12.2003 r., III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479<sup>43</sup> k.p.c, pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15, wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 roku, IV CSK 142/13). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są nie tylko regulaminem udzielania kredytu, lecz samą umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. odnosi się wyłącznie do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., za którego uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Umowa nie była bezpośrednio związana ani z ich działalnością gospodarczą ani zawodową. Nie ulega zatem wątpliwości - i w rozpoznawanej sprawie nie było sporne - że R. i M. K. przysługują status konsumentów.

Odnosząc się do omawianej sprawy należy wskazać, że zgodnie z § 1 ust. 2 i 3 umowy strony jako kwotę kredytu określiły kwotę wyrażoną w PLN, kredyt był jedynie indeksowany kursem (...). Kwota wypłaconych środków została przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna walut określonego w (...) obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu (§ 7 umowy). Oznacza to, że kredytobiorcom miała być wypłacona określona kwota w PLN i dopiero ta faktycznie wypłacona kwota została następnie przeliczona zgodnie z kursem (...). Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy, wysokość zobowiązania, tj. raty kapitałowo-odsetkowe określone w (...), miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku obowiązującego na dzień spłaty. Oznacza to, że spłata kredytu miała następować w PLN. Również zabezpieczenie hipoteczne ustanowione zostało w PLN. Analiza treści umowy wskazuje zatem, że kredyt, stanowiący podstawę żądania w niniejszej sprawie, w sensie prawa cywilnego ma charakter złotówkowy, tzn. jego kwotę ustalono i wypłacono w tej walucie. Z kolei waluta obca (w przedmiotowej sprawie (...)) ma jedynie charakter miernika wartości świadczenia.

W rozpoznawanej sprawie można zatem przyjąć, że umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą indeksacyjną. Jednocześnie treść tej klauzuli – uzależnienie wysokości wypłaconego kredytu, jak i dokonywanych przez powodów spłat od kursu kupna/sprzedaży dewiz w pozwanym Banku, spowodowała uzależnienie wysokości kwot do wypłaty i zwrotu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku silniejszej względem konsumenta. Zatem od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku.



Banki w umowach kredytowych, w tym także w umowie rozpatrywanej w niniejszej sprawie, posługują się wzorcami umownymi podlegającymi kontroli w toku rozpoznawania spraw spornych jako ogólne warunki umów lub wzory umów. Kontrola ta odnosi się zwłaszcza do respektowania postanowień art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Szeroko akceptowane przez judykaturę jest stanowisko, że zgodnie z powołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu, że klauzule indeksacyjne należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Odwołanie się do kantorowych kursów walut w pozwanym Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka. Dlatego też, mimo że konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można co do zasady wyeliminować możliwości jej stosowania w umowach konsumenckich, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedozwolone.

Konsekwencją stwierdzenia, że mamy do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną, jest sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczano się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak nawet godząc się na tego typu działania, powinny były one mieć charakter wyjątkowy.

Mając na względzie, iż przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, rozpoznając niniejszą sprawę należy odwołać się do właściwego orzecznictwa (...). Zgodnie z orzecznictwem (...), należy uznać, iż główną wytyczną jest osiągnięcie stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu umowy w mocy. Równolegle postanowienia dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści.

W wyroku (...) z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał ten odniósł się bezpośrednio do sprawy polskiej wskazując, iż w konkretnej sytuacji, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W świetle przywołanego wyroku, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu denominacji, rozważyć należy dwie możliwości:

- ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa może obowiązywać w pozostałym zakresie;
- uznanie umowy za nieważną.

Jednocześnie uprawnieniem konsumenta jest podjęcie decyzji w następującej kwestii: jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

W ocenie Sądu, dopuszczalne jest odpowiednie zastosowanie powyższego orzeczenia, odnoszącego się do kredytu denominowanego, do kredytu indeksowanego, z jakim mamy do czynienia w sprawie niniejszej.

W omawianej sprawie ewentualne ustalenie odpowiedniego i jednolitego kursu waluty nie doprowadziłoby do usunięcia abuzywności postanowień dotyczących indeksacji znajdującej swoją podstawę nie tylko (a nawet nie przede wszystkim) w mechanizmie ustalania kursu waluty.

Dlatego też należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji. Można oczywiście stwierdzić, że problem ten rozwiązuje treść art. 385<sup>2</sup> k.c. przewidujący, że jeżeli określone postanowienia umowy nie wiążą konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi, dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8), przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też, oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych.

W ocenie Sądu nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, z której po wyłączeniu postanowień niedozwolonych, umowy nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron. Nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałaby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Przy czym bez znaczenia jest czy nieważna umowa została pierwotnie ukształtowana wolą stron, czy też powstała po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych postanowień. Przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. nie można uznać za przepis szczególny wobec art. 353<sup>1</sup> k.c., gdyż kłóciłoby się z ogólnymi zasadami i konstrukcją prawa zobowiązań, pozwalając m.in. na kreowanie takich stosunków umownych, które po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych pozwalałaby na osiągnięcie celów, które nie byłyby możliwe do realizacji na gruncie zasad ogólnych. Art. 69 Prawa bankowego przewiduje w ustępie 1, że kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zastrzeżenie waloryzacji kolejnych rat kredytu po kursie (...) z daty uruchomienia kredytu, a nie z daty płatności poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych formalnie spełnia warunek odpłatności umowy kredytu. Jednakże pozostaje w sprzeczności z określoną na podstawie całokształtu uregulowań zawartych w ustawie prawo bankowe właściwością (naturą) stosunku prawnego, jak również pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 tej ustawy, zgodnie z którą, bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym.

Zawarcie umowy kredytu stanowi obciążenie ryzykiem powierzonych bankowi środków pod tytułem zwrotnym. Wyraźne odwołanie się do istnienia tytułu zwrotnego prowadzi do wniosku, że co do zasady zawierane przez bank czynności nie powinny prowadzić do pomniejszenia wartości środków przeznaczonych dla ich dokonania.

W przypadku umów kredytu, w szczególności długoterminowego, konieczne jest zatem aby stopień odpłatności umowy kredytu (oprocentowania lub prowizji) był określony na takim poziomie, który będzie zapewniał odzyskanie przez bank wartości wypłacanych środków, przy uwzględnieniu zmieniającej się w czasie wartości pieniądza, jak również kosztów związanych z funkcjonowaniem banku. Na konkurencyjnym rynku poziom taki wyznacza oprocentowanie stosowane powszechnie przez konkurujące ze sobą podmioty. W innym przypadku samo zawieranie umów kredytowych (z pominięciem ryzyka wiążącego się z brakiem możliwości odzyskania zwrotu wypłaconych środków) prowadziłyby do zubożenia po stronie banku.

W konsekwencji trzeba przyjąć, że odmienne ukształtowanie umowy kredytu sprzeczne będzie z właściwością stosunku prawnego – o ile oczywiście do zawarcia umowy nie doszło na szczególnych zasadach, przewidujących inny sposób zabezpieczenia bankowi zwrotu środków (np. dopłaty uiszczane przez inny podmiot niż kredytobiorca). Taki rezultat wiązałby się właśnie z zawarciem umowy kredytowej, w której doszłoby do ustalenia i wypłaty kapitału kredytu w walucie polskiej, zaś odpłatność byłaby przewidziana w oparciu o wskaźniki całkowicie nieadekwatne do ekonomicznej wartości waluty będącej podstawą rozliczeń stron.

Nadto umowę kredytu zastrzegającą, że waloryzacja jest ustalana w oparciu o wskaźniki nieodpowiadające walucie, w jakiej został udzielony kredyt, należałoby uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego oznacza, że czynność prawna jest negatywnie oceniana w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych. Chodzi m.in. o równość faktyczną stron, słusność kontraktową czy wolną konkurencję. Przyjęcie, że możliwe jest istnienie umowy kredytu w omawianym kształcie byłoby niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy w tym samym czasie zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. Równocześnie należałoby uznać, że doszłoby do nadmiernego naruszenia, tym razem na korzyść konsumenta, równowagi kontraktowej stron. Wysokość świadczenia konsumenta, tj. obciążającego go obowiązku wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału, pozostawałaby bowiem nieadekwatna do stawek istniejących na rynku.

Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstrasżający wobec przedsiębiorcy. Jednakże należy pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i niesprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (por. min wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14.12.17r, I ACa 447/17, wyrok z Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.01.18r, I ACa 632/17, opubl. portale OSA).

Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Wylimitowanie z umowy postanowień dotyczących waloryzacji kolejnych rat kredytu po kursie (...) z daty uruchomienia kredytu, a nie z daty płatności poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych nie prowadzi do powstania luki nie pozwalającej wykonać umowy. Jednak mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień, które byłyby niekorzystne dla konsumenta, przyjąć należało, że w przedmiotowej sprawie bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących mechanizmu waloryzacji, umowa nie zostałaby zawarta. Dlatego też jedynym możliwym do przyjęcia w niniejszej sprawie rozstrzygnięciem byłoby uznanie, że umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna, ale takiego żądania powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika nie sprecyzowali.

Równoległe postanowienia dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści. Tym samym niedopuszczalna była modyfikacja umowy zaproponowana przez powód. Spełnione zaś przez powód i pozwanego świadczenia nie miały zatem oparcia w łączącej strony umowie, ale w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu art. 405 k.c. i następnych. Powodowie zatem winni zwrócić to co otrzymali w wyniku tak zawartej umowy, a zatem kwoty otrzymanego kredytu, a bank winien rozliczyć uiszczoną przez nich kwotę. Sąd nie dokonał jednak rozliczenia w/w kwot w przedmiotowej sprawie. Powodowie bowiem jak wynika z treści pozwu oraz kolejnych pism procesowych złożonych w niniejszej sprawie dochodzili swoich roszczeń wyłącznie z faktu zawarcia przez strony umowy kredytowej, którą oceniali jako ważną, domagając się jedynie jej modyfikacji. Dla ich rozliczenia konieczna byłaby pisemna modyfikacja powództwa ze wskazaniem, iż powodowie dochodzą aktualnie swoich roszczeń w wykonaniu nieważnej umowy stron.

Zgodnie bowiem z art. 187 §1 pkt 2 k.p.c. pozew powinien zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W przeciwieństwie do podstawy prawnej roszczenia sąd związany jest zakreśloną przez powoda podstawą faktyczną.

Skoro powodowie dokonali wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego i ukształtowali w ten sposób ramy procesu, w tym zakres obrony pozwanego oraz kognicji sądu, sąd nie może z urzędu zmienić podstawy odpowiedzialności pozwanego na inną, bowiem zakłóciłoby to równowagę procesową stron oraz naruszyło zasadę bezstronności sądu. Zatem odwołanie się przez powód do regulacji zawartej przez strony umowy kredytowej jako podstawy prawnej żądania, ukierunkowało nie tylko kognicję sądu, ale także lub przede wszystkim zakres obrony strony pozwanej. Nie było rolą sądu orzekającego poszukiwanie - w zastępstwie strony powodowej - innych roszczeń możliwych do wysunięcia przez powód w niniejszym stanie faktycznym, w tym wynikających z bezpodstawnego wzbogacenia wobec stwierdzenia nieważności umowy (tak Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 września 2017 r. I ACa 519/15, Legalis Nr 1683328).

Sąd rozstrzyga sprawę cywilną w granicach zgłoszonego przez powoda roszczenia (art. 321 §1 k.p.c.). Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem powoda nie jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą to powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, lecz także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Żądanie powoda powinno być dokładnie określone w pozwie (art. 187 §1 k.p.c.), ale może również zostać zmienione w toku postępowania (art. 193 k.p.c.). Granice rozpoznania sprawy wyznacza jednak nie tylko samo żądanie (w rozpoznawanej sprawie - żądanie zasądzenia kwoty 99.788,29 PLN), lecz także przytoczone przez powód okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Te okoliczności (uzasadnienie faktyczne żądania) powód może przedstawić w pozwie lub później w toku postępowania, nie później jednak niż do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji, ponieważ zmiana okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (czyli zmiana podstawy faktycznej powództwa) jest niedopuszczalna w postępowaniu apelacyjnym, stanowiłaby bowiem wystąpienie z nowym (innym) żądaniem niż to, które było przedstawione pod osąd sądu pierwszej instancji (art. 383 k.p.c.).

Oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38, wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 1936 r., C II 1770/35, (...) 1936, nr 2, poz. 148). Sąd nie może uwzględnić roszczenia na innej podstawie faktycznej niż wskazana w pozwie (wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1993 r., I CRN 156/93).

W zakresie kwestionowanego postanowienia przewidującego obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenie niskiego wkładu § 3 ust. 3 umowy nie sposób uznać, że jest ono rażąco naruszającym interesy konsumenta postanowieniem umownym sprzecznym z dobrymi obyczajami. Powodowie dopatrywali się abuzywności wskazanej klauzuli w okolicznościach polegających na tym, że zarówno na etapie przedkontraktowym, zawierania umowy oraz w treści samej umowy o kredyt nie zostało wyjaśnione, w jaki sposób bank będzie ustalał wysokość ponoszonej przez powód opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz jakie parametry i czynniki będzie uwzględniał przy

wyliczeniu wysokości składki. Nadto powodowie wskazali, że nie mieli możliwości wyboru oferty ubezpieczenia, ubezpieczyciela czy okresu umowy ubezpieczenia, jeżeli ubezpieczenie zostanie zawarte.

W ocenie Sądu zarzuty te są nieumotywowane. O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04). Jednocześnie oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC2019/1/2).

Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy pamiętać należy, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. Również w niniejszej sprawie pozwany bank każdorazowo uzależniał udzielenie kredytu hipotecznego od udokumentowania wniesienia środków własnych na cel będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości. Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest zobowiązany wnieść była podawana do publicznej wiadomości (§ 6 ust. 3 regulaminu udzielania kredytów).

Jednak powodowie wynegocjowali odstąpienie od sytuacji standardowej, chcąc zminimalizować konieczność angażowania własnych środków majątkowych. Wskazać należy, że powodowie zdecydowali się na taki wariant, będąc właścicielami nieruchomości, na której zamierzali wybudować dom. Jednocześnie powodowie poza wyżej wymienioną nieruchomością, nie dysponowali żadnymi środkami na pokrycie minimalnego wkładu własnego. Ponieważ brak wkładu własnego pociąga wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nie angażujący środków kredytobiorca. Co istotne, wybór tego rodzaju zabezpieczenia nie był na pewno jedyną drogą dostępną stronom – istniała możliwość udzielenia dodatkowego zabezpieczenia rzeczowego. Jednak opłacenie ubezpieczenia było drogą dla kredytobiorcy dogodniejszą niż dokonanie dodatkowego obciążenia na swoim majątku. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazana klauzula nie naruszyła w sposób rażący interesów powodów. W ocenie sądu postanowienie o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiło właściwy i w chwili zawierania umowy pożądanym przez powodów równowagę zwiększonego ryzyka banku jak i poniesionych przez kredytobiorcę kosztów.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w całości.

Powodowie przegrali proces i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) winni zwrócić stronie pozwanej koszty jakie poniosła dla celowej obrony swoich praw. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U.2015.1800 z późn.zm.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.